

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 października 2021 r.

Pozwem z dnia 14 stycznia 2020 r. (data stempla pocztowego) powódL. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego B. M.S.A. kwoty w łącznej wysokości 1.744,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.375,32 zł od dnia 22 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 31 stycznia 2019 r. konsumenci E. B. i M. B. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu konsolidacyjnego powtórnego o nr (...), zgodnie z którą pozwany przyznał kredytobiorcom będącym konsumentami kwotę 23.270,63 zł. Jedną z należności przysługujących pozwanemu z tytułu przedmiotowej umowy była prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 1.654,54 zł, pobrana w całości.

Powód podał, że kredytobiorcy dokonali spłaty pożyczki przed terminem – w dniu 6 grudnia 2019 r. W konsekwencji bank był zobowiązany do zwrotu obliczonej proporcjonalnie części pobranej przez siebie prowizji za udzielenie kredytu konsumenckiego, wobec jego spłaty przed ustalonym w umowie terminem. Powód podkreślił, że, zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 11 września 2019r. w sprawie C-383/18 (L.) przepisy dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że prawo do obniżki kredytu po jego wcześniejszej spłacie obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, nie tylko te związane z trwaniem umowy, ale także te płatne jednorazowo. Powód wskazał, że roszczenie o zwrot prowizji nabył od kredytobiorców na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 stycznia 2020 roku. Podniósł, że na kwotę dochodzoną pozwem składała się: kwota 1.375,32 zł tytułem części pobranej przez bank i niezwróconej mimo przedterminowej spłaty kredytu prowizji oraz 369 zł tytułem kosztów sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu. (pозew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zaprzeczył istnieniu podstaw do zwrotu części pożyczki. Pobrana od konsumentów prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia pozwanego, która związana była jedynie z przedkontraktowymi czynnościami i kosztami pozwanego, obejmującymi swym zakresem wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, dotyczących rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia pożyczki. Jak zostało wskazane w dalszej części uzasadnienia wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 u.k.k. Pozwany zakwestionował fakt zawarcia umowy cesji przez powoda z konsumentami. Przedmiotowa umowa cesji nie została pozwanemu okazana na etapie przed procesowym. Pozwany zakwestionował ważność tej umowy ze względu na zawarcie jej przez cedenta w okolicznościach wskazujących na możliwość popełnienia przestępstwa wyzysku. Gdyby nawet jednak umowa cesji była ważnie zawarta, pozwany wskazał, że jej przedmiotem była wierzytelność nieistniejąca. Jednocześnie pozwany zakwestionował poprawność wyliczenia roszczenia.

Mając na uwadze, iż powód powołał się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydany w sprawie C-383/18, pozwany wskazał, iż dokonana w w/w wyroku interpretacja Dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) nie jest wiążąca dla pozwanego banku i wywołuje tylko skutki bezpośrednie wobec państw członkowskich UE co do obowiązku jej implementacji. Wiążące nie są również same przepisy Dyrektywy. Podniesiono również, iż TSUE dokonał wykładni jedynie na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej, zaś wersja polska ma inne brzmienie. Strona pozwana dodała także, iż wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza, będącego przedsiębiorcą.

Jej zdaniem wystąpienie przez stronę powodową z powództwem przeciwko bankowi jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Pozwany zaskarżył również kwotę 369 zł dochodzoną tytułem zwrotu kosztów poniesionych za sporządzenie opinii na potrzeby postępowania jako zbędną i mającą na celu wygenerowanie dodatkowego dochodu po stronie powodowej.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował poprawność dokonanego przez powoda wyliczenia wysokości roszczenia głównego, albowiem według jego oceny brak jest podstaw prawnych do uznania, że jedyną metodą do rozliczenia prowizji w przypadku przedterminowej spłaty kredytu jest metoda liniowa. (odpowiedź na pozew k. 50-55)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany B. M.S.A. z siedzibą w W. został następcą prawnym E. B.S.A. z siedzibą we W. w wyniku połączenia obu podmiotów.

(bezsporne, a ponadto wydruk z KRS k. 8-11)

Dnia 31 stycznia 2019 r. E. B. i M. B. zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu konsolidacyjnego powtórnego nr (...). Kwota pożyczki została określona na 23.270,63 zł (§ 1 ust. 2 Umowy). Pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty na rzecz banku prowizji bankowej od udzielonej pożyczki w kwocie 1.654,54 zł (§ 1 ust. 4 Umowy) a także opłat i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki wymienionych w § 1 Umowy.

Zgodnie z § 1 ust. 7 całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 29.342,76 zł i składała się z całkowitej kwoty kredytu wynoszącej 18.990,00 zł (§ 1 ust. 6) oraz całkowitego kosztu pożyczki określonego w § 1 ust. 4 i ust. 7 lit. b Umowy. Umowa pożyczki została zawarta na okres od 31 stycznia 2019 r. do 5 lutego 2024 r.

(okoliczności bezsporne, a nadto: kopia umowy pożyczki 12-18, zeznania świadków E. B. i M. B. k. 69)

E. B. i M. B. spłacili w całości zadłużenie z tytułu umowy nr (...)w dniu 6 grudnia 2019 r.

(okoliczności bezsporne, a nadto: oświadczenia o dokonaniu wpłaty k. 22-23, zeznania świadków E. B. i M. B. k. 69)

Dnia 2 stycznia 2020 r. pożyczkobiorca E. B. i M. B. zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności, zgodnie z którą zbyli na rzecz powoda wierzytelność wobec pozwanego banku z tytułu zwrotu wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z przedterminową spłatą pożyczki wynikającej z umowy nr (...).

(umowa przelewu wierzytelności k. 24, zeznania świadków E. B. i M. B. k. 69)

Umowa przelewu wierzytelności zawarta z powodem nie była kwestionowana przez konsumentów. Umowa przelewu wierzytelności została zawarta w sposób ważny i skuteczny.

(zeznania świadków E. B. i M. B. k. 69)

Powód zlecił Krajowemu Centrum (...) sporządzenie opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu. W przypadku umowy nr (...) kwota kosztów kredytu podlegająca zwrotowi po proporcjonalnym zredukowaniu została określona w opinii na 1.375,32 zł. Za sporządzenie przedmiotowej opinii została wystawiona powodowi faktura VAT nr (...) z dnia 2 stycznia 2020 r. na kwotę 369 zł.

(okoliczności bezsporne, a nadto: opinia k. 25-27, faktura VAT k. 28)

Pismem z dnia 2 stycznia 2020 r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie przedmiotowej wierzytelności oraz wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.744,32 zł, obejmującej proporcjonalny częściowy zwrot prowizji w kwocie

1.375,32 zł, koszty należne bankowi za okres udzielania kredytu w kwocie 279,22 zł, pobraną prowizję w wysokości 1.654,54 zł oraz koszt sporządzenia opinii w kwocie 369 zł – w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty k. 29)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które w całości uznał za wiarygodne, na podstawie wiarygodnych zeznań świadków E. B. i M. B. oraz w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne.

Przedłożoną przez powoda prywatną opinię w przedmiocie wyliczenia kosztów kredytu Sąd potraktował jako dokument prywatny, wzmacniający argumentację w zakresie dochodzonego roszczenia, a w istocie powtarzający proste wyliczenia matematyczne zawarte w pozwie i możliwe do zweryfikowania bez konieczności korzystania z wiadomości specjalnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że w dniu 31 stycznia 2019 r. E. B. i M. B. jako pożyczkobiorcy zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu nr (...) oraz że kwota kredytu obejmowała m.in. kwotę prowizji bankowej od udzielonej pożyczki w kwocie 1.654,54 zł. Bezsporne było również dokonanie przez pożyczkobiorcę spłaty pożyczki przed ustalonym w umowie terminem – w dniu 6 grudnia 2019 r. Spór między stronami sprowadzał się do ważności oraz zasadności żądania zwrotu prowizji, do istnienia legitymacji procesowej powoda oraz opłaty za sporządzenie opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu w kwocie 369 zł.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r., o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm., dalej jako: u.k.k.) w zw. z art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 u.k.k. w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Art. 49 i 48 ustawy o kredycie konsumenckim stanowi efekt implementacji art. 16 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej Dyrektywę 87/102/EWG (dalej: Dyrektywa (...)). Art. 481 § 1 k.c. stanowi natomiast, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Na początku rozważań prawnych wskazać należy, że definicja legalna terminu „całkowity koszt kredytu” znajduje się w art. 5 pkt 6 u.k.k. Zgodnie z powyższą definicją całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności są to odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a), a także koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (lit. b). Wyjątkiem są koszty opłat notarialnych ponoszone przez konsumenta, które nie stanowią całkowitego kosztu kredytu.

Przywołany przepis art. 49 u.k.k. przewiduje zatem mechanizm obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Jak wskazano w literaturze, w sytuacji gdy konsument dokona spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnemu obniżeniu powinny ulec wszelkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., włącznie z kosztami, których wysokość nie zależy od okresu obowiązywania umowy, czyli takimi jak opłaty i prowizje z tytułu wykonania przez bank czynności jednorazowych (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019.). Podobne stanowisko zajął również K. Osajda wskazując, że koszty od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie art. 49 u.k.k., obejmują

wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy, które przekraczają wysokość kapitału. Zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., może bowiem obejmować również roszczenia powstałe już po zawarciu umowy i niemożliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (K. Osajda (red.) Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, Legalis 2019).

Wskazać należy, że ostatnia część zdania art. 49 ust. 1 u.k.k. wyraźnie stanowi, iż obniżeniu podlegają również te z kosztów, które zostały poniesione przez konsumenta przed spłatą kredytu. W związku z powyższym uznać należy, że intencją ustawodawcy było nieróżnicowanie obniżenia kosztu kredytu od tego jaki charakter ma dany koszt i kiedy (w jakim czasie) został poniesiony. Przepis ten należy interpretować zgodnie z istotą i celem ustawy o kredycie konsumenckim. Bez wątpienia bowiem ratio legis tego przepisu jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy.

Zaprezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze. Uchwałą z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19, Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowilę za udzielenie kredytu. Przywołać należy również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 L. sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...), S. B. S.A. oraz m. (...)S.A. W niniejszym wyroku TSUE dokonał wykładni art. 16 ust. 1 Dyrektywy (...), zgodnie z którą przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Uzasadniając swoje stanowisko TSUE podniósł, że art. 3 lit. g Dyrektywy (...), który definiuje pojęcie „całkowitego kosztu kredytu”, nie zawiera żadnego ograniczenia, które dotyczyłoby okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podkreślono również, że przy dokonywaniu wykładni art. 16 przedmiotowej Dyrektywy wzięto pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu w różnych wersjach językowych, ale również kontekst oraz cele regulacji. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby przyjął, że obniżenie kredytu ogranicza się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy. Tym samym na uwzględnienie nie zasługuje zarzut pozwanego podważający wykładnię zaproponowaną przez TSUE z uwagi na jej oparcie wyłącznie na dwóch wersjach językowych dyrektywy, z których żadna nie jest wersją polską. Skuteczność takiego zarzutu wymagałaby wskazania istotnych rozbieżności językowo-semantycznych między polską a innymi wersjami językowymi dyrektywy, gdyż oczywiście każda z tych wersji ma w prawie unijnym równą skuteczność.

Zaznaczyć należy, że także z samej umowy wynika, że prowilę stanowi część całkowitego kosztu kredytu. Została ona bowiem kredytowana przez bank i wchodziła w skład wypłaconej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki.

Pozwany podnosił również, że przywołany przez powoda wyrok TSUE nie będzie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wyrokiem tym związany jest jedynie sąd zadający pytanie prejudycjalne. Tutejszy Sąd w pełni podziela zdanie Sądu Najwyższego zawarte w w/w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19. Wskazać należy na art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/2 z dnia 2004.04.30), zgodnie z którym TSUE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii. W związku z powyższym TSUE jest również uprawniony do dokonania wykładni Dyrektywy 2008/48/WE i wykładnia ta ma charakter wiążący. W sytuacji, gdy TSUE dokonał interpretacji przepisu prawa unijnego, to taki sam sposób interpretacji winny też przyjmować sądy krajowe w swoich wyrokach. Skład orzekający podziela również zdanie Sądu Najwyższego, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Podkreślić należy, że sąd krajowy, w zakresie w jakim stosuje prawo unijne, staje się sądem unijnym i związany jest wykładnią przepisów unijnych dokonywaną przez TSUE.

Również w doktrynie wpływ dokonanej przez TSUE wykładni dyrektywy na orzecznictwo oraz praktykę sądów krajowych nie budzi wątpliwości. Przywołać można Ł. Obzejta, który stwierdził, że dla przyjęcia takiego rozwiązania nie ma znaczenia to, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne wiąże jedynie sąd krajowy, zadający pytanie prejudycjalne

w sprawie, w ramach której pytanie to zostało zawarte, jak również nie ma znaczenia to, że sądy krajowe stosują prawo wewnętrzne (art. 49 ust. 1 u.k.k.), a nie unijne (art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE). Polska zobowiązana była do pełnej implementacji art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE do wewnętrznego porządku prawnego, a następnie (sądy) do zapewnienia stosowania przepisu prawa wewnętrznego implementującego art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE (art. 49 ust. 1 u.k.k.) – aby cel wyznaczony w art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE został w pełni osiągnięty. Dlatego też, jak podnosi autor, wpływ wyroku C-383/18, L., na praktykę i orzecznictwo nie powinien budzić wątpliwości (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019.).

Kolejno pozwany zaprzeczał temu, że pożyczkobiorcy zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności, ponieważ umowa taka nie została doręczona pozwanemu na etapie przedsądowym. Zarzut ten w ocenie sądu jest bezzasadny, gdyż do skutecznego zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie jest wymagana wiedza dłużnika o zawarciu takiej umowy. Umowa cesji została uregulowana w art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Paragraf 2 stanowi natomiast, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie sądu sam fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 stycznia 2020 r. między powodem, a konsumentami nie budzi wątpliwości. Fakt ten w ocenie sądu został wykazany w sposób wystarczający przez powoda. Pełnomocnik powoda przedłożył kopię umowy cesji poświadczoną za zgodność z oryginałem.

Stosownie do treści art. 388 k.c. § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedoświadczenie lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażąco stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. Uprawnienia powyższe wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy (§ 2 art. 388 k.c.).

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut pozwanego jakoby umowa przelewu wierzytelności zawarta przez powoda z konsumentami E. B. i M. B. w dniu 2 stycznia 2020 r. była nieważna ze względu na zawarcie jej w okolicznościach świadczących o wyzysku. Konsumenty nie kwestionowali ważności tej umowy. Pozwany nie wykazał zatem, by umowa przelewu wierzytelności została zawarta w okolicznościach świadczących o wyzysku.

Na mocy umowy cesji dochodzi do pochodnego nabycia wierzytelności. Jak wynika z samej właściwości umowy przelewu wierzytelności, cesjonariusz nabywa wierzytelność dokładnie w takim kształcie i stanie w jakim przysługiwała ona cedentowi. Wierzytelność nabyta przez cesjonariusza jest identyczna do tej zbytej przez cedenta. Nowy wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach na jakich był do tego uprawniony zbywca. Co więcej, z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie sądu działalność takiej nie można co do zasady uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Na uwzględnienie nie zasługuje podnoszony w odpowiedzi na pozew zarzut naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego. Przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty proporcjonalnie wyliczonej części prowizji w związku z przedterminową spłatą kredytu przez poprzednika prawnego powoda będącego konsumentem, nie daje podstaw

do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. O nadużyciu prawa przez powoda nie świadczy również okoliczność, że powód jest przedsiębiorcą i nabywa wierzytelności przysługujące konsumentom wobec banków. Również i te zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Pozwany kwestionował także wysokość roszczenia. Wskazać należy, że ustawodawca nie wskazał wprost szczegółowego sposobu obliczenia kosztów kredytu podlegających zwrotowi na rzecz konsumenta. Art. 49 u.k.k. nakazuje jednakże przyjąć, iż koszty te ulegają proporcjonalnemu obniżeniu w stosunku do czasu trwania zobowiązania.

Strony w umowie kredytu konsolidacyjnego powtórnego nr (...) określiły okres kredytowania od 31 stycznia 2019 r. do 5 lutego 2024 r., tj. 1 831 dni. Kredytobiorcy dokonali całkowitej spłaty w/w kredytu 6 grudnia 2019 r., co nie było kwestionowane przez pozwanego. Faktyczny okres kredytowania trwał zatem 309 dni i tylko za ten okres należy się pozwanemu prowizja. Tytułem prowizji pobrano kwotę 1.654,54 zł. Kwota kosztów należnych za 1 dzień wynosi 0,9036264336428181 zł (1.654,54 zł : 1 831 \approx 0,90362643364282 zł). Kwota należna pożyczkodawcy wynosi więc 279,22 zł (0,90362643364282 x 309 \approx 279,22 zł). Do zwrotu na rzecz powoda w związku z w/w umową kredytu pozostaje zatem kwota 1.375,32 zł.

Powód dochodził również od pozwanego kwoty 369,00 zł tytułem sporządzenia na jego zlecenie opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów pożyczki. Wskazać należy, że ustawodawca nie wskazał wprost szczegółowego sposobu obliczenia kosztów kredytu podlegających zwrotowi na rzecz konsumenta, jednakże art. 49 u.k.k. nakazuje przyjąć, iż koszty te ulegają proporcjonalnemu obniżeniu w stosunku do czasu trwania zobowiązania. Obliczenia te sprowadzają się jednak do prostych działań matematycznych, zatem w ocenie Sądu nie ma żadnej potrzeby, aby dla ustalenia kwoty żądania korzystać z profesjonalnych opinii. Ich sporządzenie generuje wyłącznie dodatkowe i niepotrzebne koszty. Na uwagę zasługuje także koszt opinii, który jest nad wyraz wysoki. Tym bardziej jest to w ocenie Sądu nieuzasadniony koszt, mający na celu obciążyć pozwanego ponad miarę wynikającą z okoliczności sprawy. Podnieść należy także, że opinia wykonana na zlecenie powoda nie jest podpisana imiennie przez sporządzającego, a faktura została wystawiona przez inny podmiot niż podmiot sporządzający opinię. Opinię sporządziło Krajowe Centrum (...), zaś faktura została wystawiona przez Kancelarię (...). Wobec powyższego Sąd nie może zweryfikować poprawności, jak i podmiotów ją sporządzających. Sąd stoi na stanowisku, iż zwrot kosztów sporządzonej opinii jest niezasadny, gdyż obliczenie kwoty dochodzonej pozwem nie wymagało specjalistycznej wiedzy i dokonania skomplikowanych działań matematycznych.

O odsetkach od kwoty 1.375,32 zł Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. oraz art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. Kredytobiorcy spłacili zadłużenie w dniu 6 grudnia 2019 r. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 22 grudnia 2019 r. tj. od dnia następnego po upływie 14-dniowego terminu na rozliczenie umowy o czym orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał postępowanie w 78,80 % a pozwany w 21,20 %. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 200 zł wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego w kwocie 900 zł (zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 900 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W związku z powyższym należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 741,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sędzia Lucyna Wądołowska

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego bez pouczenia;
2. odstąpić od doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Sędzia Lucyna Wądołowska